

Sygn. akt **V Ca 2752/19**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Magdalena Hemerling (del.)
-----------------	-----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S. A. z siedzibą w B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego m. st. Warszawy w W.

z dnia 27 czerwca 2019 r., sygn. akt I C 43/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S. A. z siedzibą w B. na rzecz (...) S. A. z siedzibą w W. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

**Sygn. akt V Ca 2752/19**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r.**

Pozwem z dnia 27 grudnia 2018 r. (...) S.A. w B. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 600 euro wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że na podstawie rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. dochodzi od pozwanego zryczałtowanego odszkodowania za opóźnienie w podróży. Powód wyjaśnił, że w dniu 6 stycznia 2018 r. D. D. miał zaplanowany lot na trasie z W. do C., połączeniem realizowanym przez pozwanego. Lot ten został odwołany. Powód wskazał, iż na podstawie umowy cesji z dnia 8 maja 2018 r. nabył on od pasażera odwołanego lotu prawo do dochodzenia należności związanej z odwołaniem lotu. Powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania lecz pozwany do dnia dzisiejszego nie mścił należności.

W ramach odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany przyznał, że lot z W. do C. z dnia 6 stycznia 2018 r. został odwołany i podniósł, że było to spowodowane ekstremalnych warunków

pogodowych w okolicach N. i w konsekwencji przekroczeniu czasu pracy załogi która pierwotnie miała wykonać lot zarezerwowany przez poprzednika prawnego powoda, co wyłącza odpowiedzialność pozwanego na podstawie rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. gdyż przyczyna ta mieści się w katalogu zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności, których nie dało się uniknąć. Jednocześnie wskazano, iż poprzednikowi prawnemu powoda została zapewniona możliwość odbycia lotu za pośrednictwem innych linii lotniczych.

**Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w punkcie I oddalił powództwo, zaś w punkcie II zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

**Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego;**

D. D. miał zaplanowany w dniu 6 stycznia 2018 r. lot o nr (...), realizowany przez (...) S.A. z W. do C.. W ramach zaplanowanej siatki połączeń pozwanego przewoźnika przedmiotowy lot miał zostać wykonany przez samolot wcześniej realizujący w dniu 5 stycznia 2018 r. z N. do W. o nr (...).

W dniu 5 stycznia 2018 r. na lotnisku w (...) panowały bardzo trudne warunki atmosferyczne, związane z wystąpieniem śnieżyicy oraz bardzo niskich temperatur i silnego wiatru. Opisane wyżej przeszkody spowodowały dezorganizację harmonogramu operacji planowanych do wykonania na lotnisku w (...). W wyniku zaistniałych problemów i braku możliwości wykonania lotu (...) w pierwotnie ustalonej godzinie, konieczne stało się dalsze zapewnienie załozde tego lotu wymaganego przepisami prawa odpoczynku. W związku z tym lot z N. do W. nie przybył na lotnisku docelowe w czasie pozwalającym na terminowe wykonania kolejnej zaplanowanej operacji, tj. lotu o nr (...).

Ostatecznie lot o nr (...) został odwołany, a pasażerom została zapewniona możliwość dotarcia do C. za pośrednictwem innych linii lotniczych. D. D. skorzystał z zaoferowanej możliwości i ostatecznie dotarł do miejsca docelowego lotem łączonym z międzylądowaniem w A..

Sąd ustalił następnie, że powód w dniu 8 maja 2018 r. zaakceptował złożoną przez D. D. ofertę zawarcia umowy cesji wierzytelności przenoszącej od pasażera na rzecz (...) S.A. wierzytelność z tytułu roszczenia o odszkodowanie za odwołanie lotu w dniu 6 stycznia 2018 r. z W. do C..

W związku z odwołaniem lotu i powstałym w związku z tym opóźnieniem powód w ramach wiadomości mailowej z dnia 30 maja 2018 r. skierował reklamację do (...) S.A. w W. i wezwał przewoźnika do zapłaty kwoty 600 euro tytułem odszkodowania za odwołane loty w terminie 15 dni.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty (...) S.A. poinformował, że lot (...) z dnia 6 stycznia 2018 r. został odwołany z powodu złych warunków atmosferycznych, a przyczyna ta pozostawała poza kontrolą przewoźnika lotniczego i w związku z obowiązującymi regulacjami pozwany nie jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów i ich kserokopii złożonych do akt sprawy. Okoliczności te jako przyznane Sąd I instancji na podstawie art. 229 i 230 k.p.c. uznał za udowodnione, nadto znajdują potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach. Dokumenty te Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, gdyż składają się one na spójny obraz stanu faktycznego i nie pozostają ze sobą w sprzeczności.

Ostatecznie Sąd Rejonowy pominął przedłożone przez stronę pozwaną dokumenty sporządzone w języku angielskim, jako naruszające zasadę obowiązywania przed sądami powszechnymi języka polskiego. Jednocześnie należy wskazać, iż sąd miał na uwadze zaoferowanie przez stronę przedłożenia tłumaczeń przedłożonych pism jednak mając na uwadze pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz poczynione w tym zakresie ustalenia przyjęto, iż wzywanie pozwanego do przedkładania dalszych dokumentów zmierzałoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia

postępowania, a nie pozwoliłby na ustalenie dalszych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. W analogiczny sposób oceniono wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

***Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu.***

Sąd I instancji rozpoznał niniejszą sprawę na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148 (1) § 1 k.p.c. Sąd I instancji, mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych, uznał że przeprowadzenie rozprawy w niniejszej sprawie nie jest konieczne.

Według Sądu Rejonowego z okoliczności niniejszej sprawy wynikało, że źródłem roszczeń powoda (...) S.A. w B. była umowa cesji wierzytelności zawarta z D. D., będącym pasażerem opóźnionego lotu nr (...), realizowanego przez pozwanego przewoźnika w dniu 6 stycznia 2018 r., na trasie z W. do C., na mocy której powód przejął prawa do wierzytelności z tytułu roszczeń pasażera o odszkodowanie z tytułu opóźnienia lotu na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady - Rozporządzenie WE nr 261/2004. Odnosząc się do powyższego Sąd I instancji w tym miejscu powołał treść art. 509 k.c.

Według Sądu Rejonowego powód opierał swoje roszczenie na regulacji zawartej w Rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U. UE L 2004/46/1). Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia podkreślił, iż w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego zgodnie z art. 7, chyba, że zaistnieje któraś z przesłanek wskazanych w powyższym przepisie.

Sąd Rejonowy wskazał, iż przy ustaleniu wysokości odszkodowania w przypadku odwołania lotu zastosowanie ma treść art. 7 ust. 1 rozporządzenia.

Według Sądu I instancji przy określaniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu. Sąd Rejonowy mając na względzie treść art. 5 ust. 3 Rozporządzenia wskazał, iż obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Sąd Rejonowy powołując się na wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07 mających za przedmiot wnioski o wydanie na podstawie art. 234 WE orzeczeń w trybie prejudycjalnym, złożone w postępowaniu C. S., G. S., A. S. p-ko (...) oraz S. B., K. L. p-ko (...)SA, ZOTS1S 2009/11/1-10923 wskazał, iż przepisy art. 5, 6 i 7 Rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów trzeba traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego Rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego.

Zdaniem Sądu Rejonowego opóźnienie w przylocie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków

(art. 5 ust. 3 rozporządzenia), to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego.

Sąd I instancji wskazał, iż pozwany podnosił, że odwołanie lotu nastąpiło z powodu zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności tj. bardzo trudnych warunków atmosferycznych, wystąpienia śnieżyicy oraz bardzo niskich temperatur i silnego wiatru.

Sąd Rejonowy stwierdził następnie, że odwołanie lotu nie kreuje po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków (art. 5 ust. 3 rozporządzenia), to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego. Sąd Rejonowy powołując się na treść motywu czternastego Rozporządzenia wskazał, że nadzwyczajne okoliczności mogą w szczególności zaistnieć w przypadku destabilizacji politycznej, warunków meteorologicznych uniemożliwiających dany lot, zagrożenia bezpieczeństwa, nieoczekiwanych wad mogących wpłynąć na bezpieczeństwo lotu oraz strajków mających wpływ na działalność przewoźnika.

Według Sądu Rejonowego na zaistnienie takich właśnie okoliczności powoływał się w niniejszej sprawie pozwany, wskazując, że przyczyną opóźnienia rejsu były bardzo trudne warunki występujące na lotnisku w (...). Sąd uznał to stanowisko za trafne, co do zasady nie budzi bowiem wątpliwości, że złe warunki pogodowe można postrzegać jako nadzwyczajną, niezależną od przewoźnika przyczynę odwołania lotu. W celu uchylenia się od odpowiedzialności odszkodowawczej musi udowodnić wystąpienie dwóch przesłanek egzoneracyjnych: tj. wystąpienia okoliczności nadzwyczajnych oraz podjęcia przez pozwanego wszelkich racjonalnych środków do uniknięcia skutków tych nadzwyczajnych okoliczności.

Sąd I instancji odnosząc się do pierwszej ze wskazanych przesłanek wskazał, iż na gruncie niniejszego postępowania poza sporem pozostawała kwestia występowania na lotnisku w (...) od co najmniej 4 stycznia 2018 r. warunków pogodowych niepozwalających na terminów wykonywanie zaplanowanych operacji. Niska temperatura, opady śnieg oraz intensywny wiatr w znacznym stopniu ograniczyły częstotliwość wykonywania startów i lądowań na ww. lotnisku, w wyniku czego realizowany przez pozwanego lot (...) miał możliwość rozpoczęcia się dopiero w momencie w którym załoga pokładowa przeznaczona do wykonania lotu, według przepisów, przekroczyła dopuszczalny czas pracy. Konsekwencją powyższego było z kolei dalsze opóźnienie rozpoczęcia lotu (...) i w konsekwencji nie dotarcie samolotu do W. w czasie pozwalającym na wykonanie operacji, w której uczestniczyć miał poprzednik prawny powoda oraz odwołanie tego lotu. W ocenie Sądu kwestia wcześniejszego posiadania wiedzy o ewentualności wystąpienia problemów z terminowością wykonania lotu relacji N. W. nie miała kluczowego znaczenia w zakresie oceny działań podjętych przez pozwanego co do możliwości realizacji lotu z W. do C.. Analizując powyższe Sąd Rejonowy wskazał, iż w tym kontekście podejmowanie jakichkolwiek kroków mających na celu uprzednie zagwarantowanie alternatywnego sposobu wykonania lotu związane z ponoszeniem przez przewoźnika dalszych kosztów byłoby nieuzasadnione. Sąd Rejonowy podkreślił również, iż strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących, że już w dniu 4 stycznia 2018 r. (lub też wcześniej) prognozy dla lotniska w (...) potwierdzały, że utrudnienia w ww. porcie lotniczym mogą trwać jeszcze w następnych dniach.

Sąd Rejonowy nadmienił również, iż poprzednik prawny powoda dotarł ostatecznie do C. połączeniem zaproponowanym przez przewoźnika. Co prawda zaproponowany lot był lotem łączonym, więc co do zasady można określić go jako przewóz o niższym poziomie komfortu, jednak należy wskazać, iż mając na uwadze odległość między W. a C. oraz zasady doświadczenia życiowego, uzasadnione jest twierdzenie, że niezwłoczne odszukanie alternatywnego lotu bezpośredniego wiązałoby się ze znacznymi trudnościami i ostatecznie mogłoby się skończyć sytuacją, w której pasażer dotarłby do miejsca docelowego z jeszcze większym opóźnieniem.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych wyżej okoliczności, Sąd Rejonowy przyjął, że strona pozwana wykazała istnienie przesłanek do wyłączenia jej odpowiedzialności wynikającej z regulacji zawartych w Rozporządzeniu WE 261/2004 i w związku z tym powództwo podlegało oddaleniu w całości jako całkowicie niezasadne.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd I instancji kierował się zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód jest stroną przegrywającą sprawę, a zatem uzasadnione było ustalenie, że obciąża go obowiązek zwrotu na rzecz pozwanego całości poniesionych przez niego kosztów procesu w wysokości 917 zł, na którą składa się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 900 zł, ustalone stosownie do § 2 pkt 3 w zw. z § 15 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

***Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając orzeczenie w całości, zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:***

1. Naruszenie prawa procesowego, tj.:

- przepisu art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść orzeczenia, polegające na:

a) wadliwej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego w postaci załączonych do pozwu dokumentów i uznanie, że zaistniały nadzwyczajne okoliczności umożliwiające odmowę wypłaty odszkodowania Powodowi,

b) całkowicie dowolnej i nielogicznej ocenie materiału dowodowego i przyjęciu, że Pozwany wypełnił przesłanki powodujące zwolnienie go od odpowiedzialności odszkodowawczej na rzecz Powoda;

- przepisu art. 1481 § 3 k.p.c., które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędne uznanie przez Sąd, iż żadna ze stron nie złożyła w pierwszym piśmie procesowym wniosku o przeprowadzenie rozprawy, podczas gdy Powód w pozwie z dnia 27 grudnia 2017 roku jasno sprecyzował wniosek o przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność Powoda lub jego pełnomocnika, co należy rozumieć także jako wniosek o przeprowadzenie rozprawy co w konsekwencji doprowadziło do rozpoznania przez Sąd niniejszej sprawy na posiedzeniu niejawnym i uniemożliwienia Powodowi przedstawienia swojego stanowiska bezpośrednio przed sądem;
- przepisu art. 229 k.p.c. oraz 230 k.p.c., które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez niezasadne uznanie przez Sąd, że wystąpienie okoliczności niezależnej od przewoźnika, uprawniającej do odmowy wypłaty Powodowi odszkodowania za opóźniony lot, zostało przyznane przez Powoda lub mogło zostać uznane za przyznane, podczas gdy Powód w toku całego postępowania zaprzeczał wystąpieniu nadzwyczajnej okoliczności, która stanowiłaby przesłankę egzoneracyjną;
- przepisu art. 328 § 2 k.p.c. polegające na całkowitym pominięciu w uzasadnieniu wyroku odniesienia się do dowodów załączonych do pozwu w postaci wydruków ze strony internetowej (...) .com z informacjami o wylotach w dniu 6 stycznia 2018 roku ok godz. 16:30 z lotniska C. w W. oraz o wylocie samolotu z W. do lotniska P. w T. w K. w dniu 6 stycznia 2018 roku o godz. 17:00 wraz z tłumaczeniem informacyjnym zaznaczonych fragmentów, a w szczególności niewskazaniu przyczyn ewentualnej odmowy wiarygodności tychże dowodów, co doprowadziło do nie zawarcia w uzasadnieniu wyroku danych pozwalających na weryfikację motywów i stanowiska Sądu;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- przepisu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie nr 295/91, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż w sprawie zachodzą przesłanki w nim wyrażone, które umożliwiają Pozwanemu odmowę wypłaty odszkodowania, pomimo iż ze zgromadzonego materiału dowodowego oraz z treści odpowiedzi na pozew wynika, że powoływane przez Pozwanego rzekome przesłanki egzoneracyjne nie dotyczą lotu Powoda na trasie W. - C., a lotu poprzedzającego, wykonywanego z N. do W., a nadto nie zostały udowodnione.

Powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 600 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty, jak również o zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda zwrotu kosztów postępowania pierwszo instancyjnego oraz apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja powoda i podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 148<sup>1</sup> § 3 k.p.c., zgodnie z którym rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo. Według apelującego w pozwie jasno został sformułowany wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Z powyższym stwierdzeniem nie można się jednak zgodzić, albowiem w pozwie zostało zawarte sformułowanie „wnoszę o przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powoda lub jego pełnomocnika”. Wbrew twierdzeniom powoda, powyższy wniosek nie zawierał żądania przeprowadzenia rozprawy, a stanowił wyłącznie realizację obowiązku wynikającego z treści art. 177 § 5 k.p.c.

Odnosząc się kolejno do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., wskazać należy, że jest on chybiony. Przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia ww. przepisu nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Zdaniem Sądu Okręgowego na gruncie niniejszej sprawy stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Ustalenia Sądu I instancji należało zatem w całości podzielić i przyjąć za własne.

Zdaniem skarżącej Sąd Rejonowy nie odniósł się do załączonych do pozwu dowodów – wydruków ze strony internetowej (...) Powyższe wydruki wskazują na realizację ruchu lotniczego z lotniska F. C. w W. z dnia 06 stycznia 2018 r. w normalnym trybie bez analogii pogodowych, które zakłóciły wyloty z lotniska, jednakże odnoszą się one do wylotu samolotu z W. do lotniska P. w T. w K., a nie jak wskazywała pozwana w N.. Niemniej zauważyć należy, iż postanowieniem z dnia 27 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowody z dokumentów dołączonych do pozwu i dalszych pism procesowych na okoliczności w nich wskazane, a zatem uznać należy, iż dopuścił również dowody z powyższych dokumentów. Mimo, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu skarżonego wyroku nie odniósł się do wydruków z powyższej strony internetowej, to uznać należy, iż nie mają one znaczenia w przedmiotowej sprawie. Tym bardziej, iż w świetle pozostałych dowodów, z których Sąd Rejonowy dokonał ustaleń stanu faktycznego, wynika, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione.

***Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy trudne warunki atmosferyczne jakie napotkał samolot wykonującego lot poprzedzający lot poprzednika prawnego powoda stanowiły***

***nadzwyczajną okoliczność wyłączającą obowiązek pozwanej wypłaty na rzecz powoda odszkodowania.***

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż odszkodowanie, którego domaga się powód w niniejszej sprawie wywodzi się z treści art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 i jest świadczeniem, którego celem jest zniwelowanie szkody jaka powstała w związku z nieprawidłowym wykonaniem umowy przewozu lotniczego, zawartej między pasażerem, a przewoźnikiem, poniesionej przez pasażera w związku z odwołaniem lotu. Odszkodowanie winno zatem zrekompensować utracony czas, poniesiony w związku z opóźnieniem lotu lub jego odwołaniem.

W ocenie Sądu Okręgowego, należy zważyć, iż zgodnie z dyspozycją art. 5 ust. 3 powyższego rozporządzenia obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Jednocześnie z motywu 14 powołanego rozporządzenia wynika, że zobowiązania przewoźników lotniczych powinny być ograniczone lub ich odpowiedzialność wyłączona w przypadku gdy zdarzenie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Jak wynika z treści wyroków TSUE: z dnia 22 grudnia 2008 r., C 549/07; z dnia 31 stycznia 2013 r., C 12/11; z dnia 17 września 2015 r., C 257/14 za nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 można uznać zdarzenia, które ze względu na swój charakter lub swoje źródło nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają na skuteczne nad nim panowanie.

Zgodzić należy się w tym miejscu z Sądem Rejonowym, iż w niniejszej sprawie zaistniały nadzwyczajne okoliczności uzasadniające odwołanie lotu. Pozwana wykazała bowiem ważną przyczynę zwalniającą od odpowiedzialności przewoźnika za opóźniony lot, bowiem wykazała, iż zaistniały trudne warunki meteorologiczne, które spowodowały opóźnienie. Podkreślić należy, iż warunki meteorologiczne uznać należy za zdarzenie o charakterze zewnętrznym, na które przewoźnik lotniczy nie miał wpływu i któremu nie mógł zapobiec. Jak bowiem wynika z akt sprawy, opóźnienia doznał lot (...) poprzedzający lot poprzednika powoda tj. lot z N. do W.. Konsekwencją powyższego opóźnienia było z kolei dalsze opóźnienie zaplanowanej przez przewoźnika rotacji, co ostatecznie spowodowało, iż lot LO 03 został odwołany. Podkreślić należy, iż pozwana podjęła stosowne środki, celem zniwelowania zaistniałej sytuacji, bowiem pasażerom została zapewniona możliwość dotarcia do C. za pośrednictwem innych linii lotniczych, z których skorzystał D. D. i ostatecznie dotarł do miejsca docelowego lotem łączonym z międzylądowaniem w A.. W zaistniałej sytuacji, przewoźnik nie miał możliwości wykonania skarżonego lotu przy użyciu innej maszyny wchodzącej w skład jego floty, ale posłużył się do tego celu samolotem innego przewoźnika. W tym stanie faktycznym, w następstwie zaistniałej okoliczności, zasadnym jest twierdzenie pozwanego, że opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Niska temperatura, opady śniegu oraz intensywny wiatr, które występowały na lotnisku w N. należy zakwalifikować, jako nieprzewidziane zdarzenie, które pozostaje poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie pozwany wykazał, że zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności nie mógł uniknąć pomimo podjęcia racjonalnych środków.

W tym miejscu podkreślić należy, iż motyw pierwszy rozporządzenia nr 261/2004 przewiduje, iż działanie Wspólnoty w dziedzinie transportu lotniczego powinno mieć na celu, między innymi, zapewnienie wysokiego poziomu ochrony pasażerów. Ponadto powinno się w pełni zwracać uwagę na ogólne wymogi ochrony konsumentów. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe oznacza, iż nie należy przedkładać zachowania punktualności i terminowości lotów nad bezpieczeństwem pasażerów, a właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, bowiem nie można oczekiwać bezwzględnej punktualności lotów w sytuacji złych warunków atmosferycznych. Analizując powyższe

rozważania uznać należy, iż zarzut podniesiony przez powoda, polegający na naruszeniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 należało uznać za bezzasadny.

Wobec powyższych rozważań zarzuty podniesione w apelacji powoda nie mogły wpłynąć na zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia, dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację w całości.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnięto w pkt 2 wyroku zgodnie z wynikiem sporu w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów w brzmieniu aktualnym.